

Sabina Zielińska będąc panną urodziła 5 maja 2015 r. syna Wirgiliusza Zielińskiego. Gdy syn miał dwa lata jej koleżanka zapoznała ją ze swoim bratem Cyprianem Namysłowskim, który po roku znajomości oświadczył się jej i oświadczyny zostały przyjęte. Strony zawarły związek małżeński 12 maja 2018r.

Małżonkowie zamieszkali w mieszkaniu, które za swoje oszczędności nabyła pani Sabina jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, a położonego w Zabrze przy ulicy Wolności 17.

Dwa lata po zawarciu związku małżeńskiego 21 lutego 2020 roku urodziły się bliźniaki córka Celestyna i syn Daniel. Dzieci obecnie mają 3 lata. Córka jest zdrowa, natomiast małego Daniela cierpi na atopowe zapalenie skóry.

Dwa lat temu siostra męża, która zapoznała małżonków, wyjechała do Stanów Zjednoczonych pozostawiając pod opieką małżeństwa swojego syna Kazimierza Kowalskiego lat 7. Zostawiła oświadczenie (potwierdzone za zgodność z podpisem u notariusza), w którym scedowała swoją władzę rodzicielską w stosunku do syna na małżonków Namysłowskich. Koszty utrzymania siostrzeńca pokrywa w całości Cyprian Namysłowski uważając, że taki obowiązek wynika z przepisów prawnych.

Opieka nad czwórką dzieci i kłopoty z tym związane doprowadziły do nieporozumień między małżonkami, a nawet intensywnych awantur wywoływanych przez męża. Cyprian Namysłowski niespodziewanie pół roku temu wyprowadził się z domu i przesyła od tego czasu na

utrzymanie czwórki dzieci łącznie po 2.000,00 zł miesięcznie. Od tego też sporadycznie kontaktuje się z dziećmi. Zatrudniony jest w międzynarodowej korporacji i zarabia miesięcznie netto 8.000,00 zł.

Pani Sabina dwa miesiące temu została zwolniona z pracy. Pracodawca zarzucił jej, że opieka nad czwórką dzieci koliduje z oczekiwanym zaangażowaniem w pracy. W tej chwili pani Sabina poszukuje pracy, ale sytuacja rodzinna zniechęca pracodawców do jej zatrudnienia.

Dwa tygodnie temu pani Sabina dowiedziała się, że mąż od chwili opuszczenia domu mieszka z inną kobietą, z którą ostatnio wspólnie kupił mieszkanie.

W zeszłym miesiącu mąż oświadczył jej, że wobec zaciągniętego kredytu będzie przysyłał miesięcznie na utrzymanie dzieci o 500,00 zł mniej. Poinformował ją także, że otrzymał wiadomość z placówki dyplomatycznej w Stanach Zjednoczonych, że jego siostra zmarła, a przed śmiercią ustanowiła w formie listownej brata i bratową opiekunami prawnymi dla małoletniego syna.

Pani Sabina udała się do radcy prawnego i stwierdziła, że wobec zamieszkania męża z inną kobietą nie widzi żadnych szans na kontynuowanie małżeństwa i chce definitywnego zakończenia spraw małżeńskich i uregulowania w możliwie najkorzystniejszy sposób finansowej sytuacji jej i dzieci. Stwierdziła również, że jest w stanie wraz z mężem ustalać we własnym zakresie kontakty ojca z dziećmi.